

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno Jagiellońska 2. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Administracja czynna od godz. 9 — 3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraća. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. № 80.750. Drukarnia — ul. Ś. Janki 1, telef. 3-40. **CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z adresem pocztowym 4 zł. Zagranicą 7 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** 1 linijka 100 znaków w tygodniu 100 gr., w tygodniu 1, II, III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika redakc., korespondencja — 70 gr. za linijkę, ogłoszenia mieszkalne — 80 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 25%, za ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, za graniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50%, za ogłoszenia w numerach 10-cio i 15-cio dniowych, za tekst 10-cio dniowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

## LNIARSTWO.

### Opinia wojewody Zygmunta Beczkowicza.

W drugim tomie notowanego już przez nas wydawnictwa „Pięć lat na froncie gospodarczym” znajdują się dwie prace, poświęcone Ziemiom Wschodnim, a to wojewody Zygmunta Beczkowicza p. t. „Ziemie Wschodnie i ich znaczenie gospodarcze i Leona Suchowarskiego p. t. „Znaczenie gospodarcze osadnictwa na Ziemiach Wschodnich. Z pracy wojewody Beczkowicza, dającej przegląd sił gospodarczych i potrzeb Ziemi Północno-Wschodnich, wyciągnęliśmy następujący wywód (Red.).

Gdy się porówna obszar zajęty pod uprawę lnu w całej Europie, stwierdzić należy, że Polska zajmując pod uprawę lnu 117.300 ha stoi na drugim miejscu, pod względem zaś ilości wrzecion na miejscu ósmym. Wielka Brytania na 12.209 ha pod uprawę lnu ma 1.120.000 wrzecion, Francja na 26.865 ha 550.000 wrzecion, podczas gdy Polska na 117.300 ha ma zaledwie 16.786 wrzecion. Na 1.000 ha lnu wypada w Polsce zaledwie 155 wrzecion, podczas gdy w Anglii 91.736, w Japonii 29.098, we Francji 20.621, w Belgii 16.893, w Niemczech 11.148, w Szwecji 9.761 i t. d.

Uprawa lnu w Polsce idzie w kierunku uzyskania włókna oraz nasienia. Przepuszczalnie więcej niż połowa produkcji włókna, 33.000 tonn, użyta jest na wewnętrzne potrzeby i tylko około 19.000 tonn dostaje się na rynek handlowy nie w postaci jednak przędzy lnianej, lecz przeważnie w postaci półproduktu, a więc słomy lnianej, surowej i rozsolonej lub jako wytrępane włókno, względnie włókno zaledwie prymitywnie wymiędlone z dużym % zanieczyszczenia. Wytwórczość przedalną w Polsce może przeobrazić zaledwie 10% naszego surowca, reszta zaś eksportowana jest zagranicę, uzyskując niestety ze względu na brak standaryzacji niskie bardzo ceny.

Z drugiej strony ma miejsce horrendalne zjawisko wzrostu przywozu z zagranicy włókna lnianego i lnianej przędzy. Nadto wzrasta ilość wrzecion bawelnianych i jutowych wskutek fałszywej polityki zakładów przemysłowych, szczególnie Żyrardowa, a w następstwie wzrasta przyrost juty, bawelniany i tkanin bawelnianych. Wartość przywiezionych w roku 1928 do Polski surowców włókienniczych wynosiła 715.000.000 zł., z czego na jutę i bawełnę przypada 360.000.000 zł., tkanin bawelnianych zaś na 40.000.000 zł.

Z powodu braku należytej polityki tak odnośnie do uprawy lnu, jak też przetwarzania tego tak ważnego dla rozwoju rolnictwa surowca w kraju, jak również dla braku polityki eksportowej, mimo olbrzymiego obszaru na ten cel przeznaczonego, z którego przeszło 70% przypada na nasze ziemie, dziedziną ta była dotychczas zaniedbana i dopiero dzięki poparciu tej akcji przez Państwowy Bank Rolny, oraz zajęciu się sprawami lniarskimi przez Towarzystwo Lniarskie w Wilnie, zaczyna powoli podnosić się w pańdaku.

Trwałość wyrobów lniarskich przewyższa wyroby z bawełny i juty wielokrotnie i w cyfrach wyraża się dla lnu 110.4 kg., dla bawełny 44 kg., dla juty zaś 37.9 kg. O ile wyroby lniane wytrzymują 210 prań, to dla wyrobów bawelnianych cyfra ta wynosi zaledwie 70. Gdy więc przyjmijemy trwałość wyrobów lniarskich w stosunku do wyrobów z bawełny o 300% wyższą, to porównując ceny tych wyrobów, stwierdzimy, że przy słabo rozwiniętym przemyśle lniarskim wobec nadzwyczaj dobrze postawionego przemysłu bawelnianego ceny te są zaledwie o 15—30% wyższe, zależnie od rodzaju towaru. Niewątpliwie przy rozwoju tego przemysłu i pod tym względem stosunek zmieni się na korzyść lnu.

Użycie lnu jako rośliny olejistej na terenie całego państwa jest bardzo rozpowszechnione, na ziemiach wschodnich ludność używa oleju lnianego jako jadalnego tłuszczu, makuchy lniane znane są ze swych przysmótów jako karma.

Słuszny więc stąd wniosek, że należyce postawiona produkcja lnu może wiele przyczynić się do samowystarczalności państwa, niezależnie od wielkich możliwości eksportowych, przez co, z jednej strony zmniejszyłyby się olbrzymie pozycje biernego bilansu z tytułu przywozu surowców włókienniczych, gotowych wyrobów, nasienia lnianego, a nawet jak wyżej wspomniałem, włókna lnianego i prze-

dzy, z drugiej strony tysiące robotników znalazłoby pracę w kraju.

Len również ma olbrzymie znaczenie dla obrony państwa. Zapotrzebowanie wojska, a więc bielizna, siemniki, worki, sprzęt wojskowy może być zupełnie dobrze pokryte w kraju przy użyciu lnu jako surowca. O ile w czasie pokoju używanie surowców zagranicznych odbija się na bilansie, to w czasie wojny umożliwi zaopatrzenie armii w najpotrzebniejsze rzeczy. Nadto olej lniany ma specjalne zalety jako jeden z najlepszych środków przy obronie przed gazami trującymi (Yperyt).

Z powyższych motywów wypływają więc postulaty w kierunku stworzenia specjalnej polityki w tej dziedzinie. Celem tej polityki musi być obrona produkcji krajowej, ochrona włókna oraz przędzy przed importem zagranicznym, umożliwienie produkcji, zwłaszcza wyrobów lnianych, poparcie eksportu naszego przez specjalne taryfy kolejowe i stawki celne, zapewnienie zbytu wyrobów lnianych w kraju przez zastąpienie tkanin bawelnianych i jutowych krajowymi wyrobami lninymi w wojsku, na kolejach, w zakładach i przedsiębiorstwach państwowych i samorządowych, szpitalach i t. d., wreszcie przez propagandę wśród ludności używania wyrobów krajowych lnianych zamiast bawelnianych.

Nakazem chwili jest dążenie do założenia na terenie województwa północno-wschodniego mechanicznych młynów oraz, przynajmniej dwóch przedalniających 5.000 wrzecion. Zakłady te przyczynią się do racjonalizowania tej tak ważnej dla naszego rolnika gałęzi produkcji, a włożone kapitały bezwzględnie się opłaca.

### Zjazd Związku Izb Przemysłowo-Handlowych R. P.

WARSZAWA (Pat.) W związku z otwarciem Targów Wschodnich zwołany został do Lwowa na dzień 5 września r. b. Zjazd Związku Izb Przemysłowo-Handlowych R. P.

Z ważniejszych spraw na porządku dziennym widnieją: 1) Współpraca Izb Przemysłowo-Handlowych w akcji zwalczania bezrobocia, 2) projekt podatku od olejów mineralnych, 3) projekt reformy sprawozdań gospodarczych Izb Przemysłowo-Handlowych, 4) sprawa przekazania Izom Przemysłowo-Handlowym prowadzenia rejestru handlowego, 5) sprawa projektu ustawy turystycznej.

### Jak sobie radzą artyści poznańscy.

POZNAŃ. 3.IX. (Pat.) W związku z zawieszeniem przedstawień w teatrach poznańskich tutejsi artyści zorganizowali na własną rękę imprezy objazdowe. Tak więc soliści opery poznańskiej p. Roy (tenor), Karpacki i Maj (baryton), Szpinger (bas) utworzyli zespół wokalny i rozpoczną w tych dniach objazd większych miast polskich. Także zespół dramatyczny Teatru Polskiego zamierza urządzić szereg przedstawień w miastach prowincjonalnych w Poznaniu. W dniu 3 b. m. zespół ten wyjechał do Gniezna, gdzie wystawi „Hiszpańską Muchę”.

### Pogrzeb post. Nowickiego.

LWÓW 3.9. Pat. — Prasa donosi, iż wczoraj po południu odbył się w Kolumy pogrzeb s. p. posterunkowego Nowickiego, zabitego w czasie napadu na ambulans pocztowy pod Kolumy. Pogrzeb przybrał cechy wielkiej manifestacji. Trumnice, którą do domu żałoby wnieśli oficerowie Policji Państwowej, przewieziono na furgonie pocztowym, podziarawionym kulami, od których zginął s. p. Nowicki.

### Wielka eksplozja w fabryce.

BERLIN 3.9. Pat. — W jednym z zabudowań wielkiej fabryki A. E. G. (Powszechna Towa Elektryczność) nastąpiła we czwartek wielka eksplozja, która, wedle dotychczasowych informacji, spowodowana została przez wybuch zbiornika ze zgęszczonym tlenem. Są ofiary w ludziach. Wybuch był tak silny, iż cały dach budynku i ściany uległy zupełnemu zniszczeniu. Część urządzeń warsztatowych rozrzucone zostały w wielkim promieniu wokół budynku i padły na drugie zabudowania fabryczne, gdzie, oprócz szkód, jest kilku ciężko rannych oraz szereg leż rannych. Szkoły materialne są bardzo wielkie. Obecnie trwa akcja ratunkowa.

### Popierajcie Ligę Morską

**WITOLD GOŁĘBIEWSKI**  
PSEUDONIM „ILDEFONS”  
porucznik rezerwy W. P., b. komendant naczelny P. O. W. na Litwie i Białorusi, kawaler orderów Virtuti Militari, Krzyża Niepodległości z mieczami, Krzyża Walecznych, uczestnik walk wolnościowych 1905 — 1920 roku, artysta malarz.  
Zmarł w Warszawie dnia 2 września 1931 r. Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 4 b. m. w Warszawie o czem zawiadamia  
**Związek Peowaków Ziemi Wileńskiej.**

**Rękawiczki**  
imitacja duńskich najmodniejszych odmian, szale ostatnich nowości nabędą Panowie  
w **POLSKIEJ SKŁADNICY GALANTERYJNEJ**  
Franciszka Frliczki, Zamkowa 9, tel. 6-46.

## Ogłoszenie nowej konstytucji w Jugosławji.

Przywrócenie ustroju parlamentarnego.

BIAŁOGRÓD, 3-IX. (Pat.) Król podpisał nową konstytucję, przywracającą ustrój parlamentarny.

### Przebieg uroczystości.

BIAŁOGRÓD, 3.IX. (Pat.) Historyczny akt ogłoszenia nowej konstytucji poprzedzony został utworzeniem w dniu wczorajszym gabinetu narodowego, do którego weszła, poza członkami dawnego rządu, pewna liczba osobistości, odegrująca pierwszorzędną rolę w życiu politycznym kraju.

O godzinie 9-ej wieczorem w pałacu królewskim odbyło się posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem króla i w obecności prezesa rady ministrów gen. Żiwkowicza oraz wszystkich członków rządu, z wyjątkiem nieobecnych w Białogrodzie ministrów Marinkowicza, Stanicza i Pu-

### Główne zasady nowej konstytucji.

BIAŁOGRÓD 3. 9. Pat. — Nowa konstytucja jugosłowiańska oparta jest na podstawach demokratycznych. Zatwierdza ona dotychczasową organizację państwa, opartą na zasadzie jedności narodowej oraz stwarza nowe dwuizbowe przedstawicielstwo narodowe. Królestwo jugosłowiańskie jest monarchją konstytucyjną, dziedziczną w dynastji Karageorgewiczów. Językiem oficjalnym jest serbo-chorwacko-słoweński. Konstytucja gwarantuje wolność obywateli oraz praw politycznych, równość wszystkich obywateli wobec prawa, wolność sumienia, wyznań i prasy, nienaruszalność mieszkań, własności prywatnej, tajemnicy korespondencji, niezależność sądownictwa i t. d.

Przedstawicielstwo narodowe składa się z Senatu i Izby poselskiej. Połowa członków Senatu jest obieralna, druga połowa wchodzi z nominacji

### Krótkie przesilenie gabinetowe.

BIAŁOGRÓD, 3.IX. (Pat.) Na posiedzeniu rady ministrów stwierdzono, iż ogłoszenie nowej konstytucji doprowadziło do zmiany sytuacji. Premier Żiwkowicz postanowił przeto złożyć królowi wniosek o dymisję całego gabinetu. Król dymisję tę przyjął, powierając dotychczasowemu premierowi utworzenie nowego rządu. Na prośbę premiera król zamianował nowy gabinet w tym samym składzie, co dotychczas. Wszyscy ministrowie złożyli już przysięgę.

### Pierwszy krok.

BIAŁOGRÓD, 3.IX. (Pat.) Król mianował 6 ministrów bez teki. Poza tem dotychczasowy poseł jugosłowiański w Pradze mianowany został mi-

nistrem pracy, a Kozić — ministrem sprawiedliwości. Zmiany te są pierwszym etapem na drodze do wprowadzenia nowego systemu.

## W Hiszpanji znów niespokojnie.

**Aresztowanie b. ministrów.**

MADRYT 3. 9. Pat. — W dniu wczorajszym aresztowano byłych ministrów w rządzie Primo de Rivery.

**W obawie rozruchów.**

SARAGOSA 3.9. Pat. — Przybyły tu wysłane z Barcelony oddziały wojska i gwardji obywatelskiej. W oczekiwaniu rozruchów przygotowano oddziały karabinów maszynowych. Policja rozproszyła manifestantów, którzy zmuszali kupców do zamykania sklepów. Aresztowano kilka osób. Około tysiąca strajkujących usiłowało ułomnie aresztowanych. Policja strzeliła do tłumu, raniąc jedną osobę.

### Strajk generalny w Barcelonie.

BARCELONA 3.9. Pat. — Ogłoszono tu w dn. 3 b. m. strajk powszechny. Do strajku przystąpiło 300 tysięcy robotników. Domagają się oni dymisji gubernatora prowincji oraz natychmiastowego uwolnienia więźniów politycznych. Miało miejsce kilka incydentów, w wyniku których jedna osoba została zabita, a kilkanaście poranionych.

### Nankin zagrożony.

NANKIN 3.9. Pat. — Miastu grozi wylew rzeki Yang-Tse. Woda zniosła trzy ważne tamy we wschodniej części miasta. W związku z tem tysiące uchodźców przeby-

## Nowe traktaty sowiecko-litewskie podpisane zostały w Kownie.

Korespondent moskiewski „Kölnische Zeitung“ donosi, że 29 sierpnia dokonana została w Kownie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w sprawie 1) przedłużenia sowiecko-litewskiego paktu o przyjaźni i nieagresji, 2) sytuacji prawnej sowieckiego przedstawicielstwa handlowego w Kownie, 3) uregulowania gospodarczych stosunków pomiędzy temi państwami.

Zastępuje na uwagę szczegół, że sowieckiemu przedstawicielstwu w Litwie przyznane zostało prawo eksterytorjalności. sowieckie instytucje gospodarcze korzystać będą w Litwie z wszystkich przywilejów, przyznanych przez Litwę innym cudzoziemcom. Za to Sowiety zobowiązują się oddać pierwszeństwo drogą tranzytową wiodącym przez terytorjum Litwy. W ten sposób pragną Sowiety otworzyć Litwie perspektywę większych korzyści z obiecanego tranzytu, niż z tego, któryby miał miejsce w wyniku porozumienia z Polską w tym zakresie.

### Zaprzeczenie.

Wobec lansowanych pogłosek o ustąpieniu kierownika naczelnej dyrekcji lasów państwowych, p. dyr. Adama Loreta i o rzekomych jego następcach, które to pogłoski ukazały się w paru pismach krajowych i fachowej prasie zagranicznej — ministerstwo rolnictwa komunikuje, żeżerskie są całkowicie mylne i bezpodstawne.

### Manewry Reichswehry.

BERLIN 3.9. Pat. — W okolicach Królweva odbyły się manewry Reichswehry. Manewrom przytępowały się setki młodzieży szkolnej z Królweva, która pod przewodnictwem profesorów, przybyła na miejsce ćwiczeń.

### Dr. E. GLOBUS

choroby skórne i weneryczne ul. Wileńska 22, powrót.

### JÓZEF KLÓDECKI

Zamkowa Nr. 17, telefon 928 (obok kościoła Św. Jana) poleca dla młodzieży:

**MATERIAŁY NA MUNDURKI,** fartuski szkolne, pończochy i t. p.

Wielki wybór kołder, fraków, (— białych i galanterji) —

Wielki wybór sukien i piasek. CENY BEZWZGLĘDNE NISKIE.

### Popierajcie przemysł krajowy

### Dr. Marja Petruszewiczowa

choroby kobiece wznowiła przyjęcia ul. Mickiewicza 37. 6596

### POLSKA Szkoła Początkowa Haliny Siewickowej

ulica Uniwersytecka Nr. 1.

Przyjmuje zapisy dzieci od lat 7 do 11 codziennie od godz. 12 do 3 po poł.

## Giełda berlińska została otwarta.

**Katastrofalny spadek akcyj.**

BERLIN 3. 9. Pat. — Po 7-tygodniowej przerwie otwarta została w dniu 3 b. m. ponownie giełda berlińska. Podczas zebrań giełdowego panowało silne zdenerwowanie. Wpobliżu stołów Banku Rzeszy, Banku Niemieckiego i Danatbanku widać było grupy naradzających się bankierów. Szereg wybitnych finansistów, tylko zrzadka zjawiających się na giełdzie, obecny był we czwartek na zebraniu. Mimo wszelkich zarządzeń zapobiegawczych, jeszcze przed otwarciem giełdy było już wiadomo, że dyspozycje sprzedaży na wszystkich prawie rynkach przeważają nad dyspozycjami kupna. Maklerzy rozpoczęli swe urzędowanie o godzinie 12 m. 15. Tablica szybko pokryła się minusami, wykazując dużą tendencję zniżkową. W całej pełni potwierdziły się obawy, że w dniu otwarcia okaże się na giełdzie berlińskiej olbrzymia podaż papierów wartościowych. Podaż szeregu papierów była tak wielka, że obroty musiano ograniczyć do 10 proc.

Różne wielkie zakłady przemysłowe jak np. Reńsko-Westfalskie Zakła-

dy Elektryczne, z powodu zbyt wielkiej podaży nie były wcale notowane. W porównaniu ze stanem z 11 lipca wszystkie kursy wykazały znaczny spadek. Akcje Banku Niemieckiego spadły ze 100 i pół na 75, akcje zakładów fabrycznych Farben — ze 122 na 93, Siemens ze 140 na 103, akcje zakładów potasowych Salzdelfurth — ze 177 na 135 i Polifon — ze 108,75 na 80. Szczegółowej niżki doznały akcje wielkich banków, które w ostatnim czasie zalały się, jak np. akcje Banku Drezdeńskiego spadły ze 101 na 47, gdyż natomiast kurs akcyj Danatbanku zmniejszył się ze 101,25 na 76.

Utrzymanie się na ogólnym poziomie kursu akcyj Danatbanku spowodowane zostało tylko tem, że przed krachem tego banku dokonano wielkich transakcyj kupna jego akcji, które obecnie spekulanci, grający na zniżkę, musieli pokrywać. Zalały się również bardzo znacznie kursy papierów państwowych i komunalnych, chociaż w mniejszym stopniu, aniżeli akcyj prywatnych.

### Katastrofa lotnicza.

LWÓW 3.9. Pat. — Prasa donosi, że wczoraj wieczorem wydarzyła się pod Horodowem katastrofa lotnicza, w czasie której odnieśli ciężkie rany mjr. Paleolog, zastępcą dy-cy 6. lotniczego we Lwowie oraz mjr. Chaberek, d-ca dywizjonu szkolnego tegoż pułku.

Katastrofa wydarzyła się w czasie ćwiczeń lotniczych. Mjr. Paleolog i mjr. Chaberek przybyli samolotem na inspekcję i po ukończeniu inspekcji wystartowali do powrotnego lotu w kierunku Lwowa. Wkrótce po starcie samolot uległ katastrofie. Rannych lotników odwieziono na dworzec i pospiesznym pociągami przewieziono do Lwowa „Słowo Polskie“ dowiaduje się, że mjr. Chaberek doznał cięższych obrażeń, natomiast stan mjr. Paleologa jest ciężki.

# Ukraińcy wołyńscy na pogrzebie ś. p. Tadeusza Hołównki.

Dla oddania ostatniej posługi gościnnemu wyznawcy i działaczowi idei porozumienia polsko-ukraińskiego, ś. p. p. Tadeusza Hołównki, udala się do Warszawy, dla wzięcia udziału w pogrzebie cała wołyńska grupa posłów i senatorów, oraz liczni delegaci organizacji polskich i ukraińskich. Wśród społeczeństwa ukraińskiego na Wołyniu na wieść o tragicznej śmierci niezłomnego bojownika o zwycięstwo idei zblizenia dwóch bratnich narodów stowiańskich zapanowało żywiołowe oburzenie i potępienie okrutnej zbrodni, wraz z wyrazami głębokiego żalu po stracie tak wybitnego przyjaciela narodu ukraińskiego.

Wyrazem uczuć społeczeństwa ukraińskiego na Wołyniu po tak tragicznym ciśnie były kondolencje, składane na ręce wojewody wołyńskiego, Henryka Józefowskiego przez wybitnych polityków, oraz przedstawicieli organizacji i instytucji ukraińskich.

Zjawili się u. p. wojewody: poseł Piotr Pevny, ks. infułat Paszczewski, dyrektor Ukraińskiego Banku Kowalewski, prezes Leonid Michajłow, prezes „Proświty” Eugeniusz Petrykowski, inż. Huluska, oraz red. Roman Prystupa imieniem Wołyńskiego Zjednoczenia Pracy. Wszyscy kondolencje wyrazili w imieniu własnym oraz reprezentowanych organizacji słowa pogardy dla szalonych morderców, swój żal i smutek wraz z niezłomnym zapewnieniem, że tragicznie przelana krew będzie zarzewiem całkowitego zwycięstwa idei porozumienia bratnich społeczeństw słowiańskich.

Setki telegramów wysyłanych do wdowy po ś. p. Tadeuszu Hołównce, do prezesa B. B. W. R. pułk. Walerego Sławka i marszałka Sejmu Światłowskiego świadczy, że Wołyń dał niezłomny wyraz zdrowia moralnego i że żadna ofiara nie przeszkodzi nieustępliwej walce o zwycięstwo hasła, tak świetnie reprezentowanych przez ś. p. Zmarłego.

Delegacje ukraińskie wyjechały na pogrzeb z wieloma wieńcami, by je złożyć na świeżo usypanej mogile o formach idealowej służby. Napisy na żałobnych szarfach oddają całą skalę uczuć Ukraińców wołyńskich, rążonych tragiczną wieścią o bestjańskim mordzie politycznym. Ważniejsze z tych epigrafów przytaczamy:

„Bojownikowi, który poległ za jasną przyszłość narodu ukraińskiego — Wołyńskie Zjednoczenie”. „Ideologowi zblizenia polsko-ukraińskiego — Redakcja „Ukraińskiej Njwy” w Łucku”. „Bojownikowi o odrodzenie świętych tradycji Kościoła prawosławnego w Polsce — Rada Bractwa Podniesienia Św. Krzyża w Łucku”. „Szczereemu przyjacielowi społeczeństwa ukraińskiego — Ukraiński Klub „Ridna Chata” w Łucku”. „Rzeczownikowi dobrocytu narodu ukraińskiego — Ukraiński Kredytowy Bank na Wołyniu”. „Niezapomnianemu członkowi honorowemu — Klub „Ridna Chata” w Równem”. „Temu, który szukał prawdy polsko-ukraińskiej — Towarzystwo im. „Lesi Ukrainki” w Łucku”. „Naszemu przyjacielowi — Gimnazjum Ukraińskie w Równem”. „Bojownikowi idei porozumienia i współpracy — Wołyńska Rada Wojewódzka B. B. W. R.”. „Meczenkowi idei porozumienia polsko-ukraińskiego — Polsko-Ukraińska Grupa Regionalna B. B. W. R. na Wołyniu”. „Wybitnemu przyjacielowi klasy pracującej polsko-ukraińskiej — Wołyńskie Zjednoczenie Pracy”.

Spółczeństwo ukraińskie dobitnie zamaniifestowało, że wiernie stoi przy Rzeczypospolitej, oraz szerze pragnie całkowitego braterstwa z narodem polskim bez względu na nieopieczalne akty teroru morderców, inspirowanych przez wrogów Państwa.

W kondukcje żałobnym wzięli udział wszyscy przybyli do Warszawy przedstawiciele społeczeństwa ukraińskiego na Wołyniu, niosące wieńce z niebiesko-żółtymi szarfami.

Prócz wieńców ukraińskich niesiono wieńce od Wołyńskiej Grupy Parlamentarnej B. B. W. R., Wołyńskiej Rady Wojewódzkiej B. B. W. R. oraz Polsko-Ukraińskiej Organizacji Robotniczej Wołyńskiego Zjednoczenia Pracy z szarfą biało-czerwoną i niebiesko-żółtą.

Nad grobem ś. p. Tadeusza Hołównki przemówił w języku ukraińskim imieniem ludności ukraińskiej Wołynia poseł Piotr Pevny, prezes Wołyńskiego Ukraińskiego Zjednoczenia, zegnając tragicznie zmarłego przyjaciela Ukraińców następującymi słowy:

„Nad świętą Twą mogiłą, wielki przyjacielu narodu ukraińskiego i szlachetny obywatelu przypadło mi w udziale wygłosić słowo pożegnania w imieniu tych serc ukraińskich, które jednym tętnem biły w Twoim wielkim sercu i niedoczyły się w pracy nad zblizeniem polsko-ukraińskim, co jedynie może zapewnić prawdziwy i stały pokój na wschodzie Europy. Zbrodnica ręka wrogarobarzy, wroga kultury zachodniej sprawiła, że to wielkie serce bić przestało; wróg ten widocznie już cieszył się zgroźną nadzieją, że obywatel czyn ten wprowadzi niezgodę pomiędzy dwoma bratnimi narodami.

Wróg ten — wróg odrodzenia narodu ukraińskiego, dobrze sobie widocznie zdawał sprawę z tego, iż odrodzenie to może wcielić się w czyn jedynie przy pomocy Polski. I oto, nie cofając się przed niczym wyrodek ludzkości nie waha się zgładzić właśnie tego, który za cel życia swego postawił ideę przywrócenia szczeremu i dobremu stosunkowi pomiędzy bratnimi narodami ukraińskim i polskim. Dla zwycięzcy tego jest jasnym jednak, że zdrowa część narodu ukraińskiego w Polsce coraz lojalniej ustosunkowuje się do Państwa, za wszelką cenę chce stara się o usunąć najwybitniejsze jednostki wśród jednego i drugiego społeczeństwa, które pragną w pierwszym rzędzie rozwiązać kwestię ukraińską, jako wewnętrzną sprawę Państwa Polskiego.

I Tyś, padł, rycearz bez strachu i zmygi, ofiarą tych zbrodniczych zamierzeń, dla których nienawistną jest zarówno przyszłość i rozkwit Państwa Polskiego, jak i odrodzenie mego narodu; boś Ty swem szlachetnym słowem, czynem stale współdziałał w ustaleniu coraz to lepszych stosunków między dwoma bratnimi narodami — bo z każdym dniem przybywało Ci więcej przyjaciół i współzawodźców wśród przedstawicieli obu społeczeństw.

Przym Drogę Przyjacielu i Szlachetny nasz Obronco od nas Ukraińców na Wołyniu nasze ostatnie i serdeczne: Zegnaj!

Twoja śmierć męczeńska nakłada na nas święty obowiązek doprowadzić właśnie sprawę zblizenia polsko-ukraińskiego do tem szybszego i szczęśliwszego końca.

Nas nie przestraszy największy iawet terror, a ofiary, które ponosimy w imię prawa i sprawiedliwości upewnają nas tem bardziej, że sprawa nasza jest czysta i święta, bo my jak i Ty, chcemy widzieć Polskę wielką i pełną, a Narod Ukraiński w chwale Jego odrodzenia.

Niechże Ci będzie, Wielki, nasz Przyjacielu i Meczenniku, lekka ta wspólna nasza ziemia, którą tak pokochałeś.

W sercu całego społeczeństwa wołyńskiego trączy mord, popełniony na osobie ś. p. Tadeusza Hołównki, zabuduje pomnik, trwały nad spież, bo pomnik wieczystej zgody i zbratania obu narodów”.

## Żałobna akademja ku czci ś. p. Hołównki w Warszawie.

WARSZAWA. 3.IX. (Pat.) W dniu 3 b. m. o godz. 19 odbyła się, urządzona staraniem Instytutu Wschodniego i „Prometeusza”, w sali Instytutu przy ul. Miodowej, żałobna akademja ku czci ś. p. Tadeusza Hołównki. Na akademję przybyli: p. minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz, minister poczt i telegrafów Boerner, prezes BBWR Walery Sławek, gen. Stachiewicz, ks. biskup Szlagowski, minister Schatzel,

# NA FORUM LIGI NARODÓW.

## Niemcy i Austria zrzekły się Anschlusu.

Oficjalne oświadczenie min. Curtiusa i kanclerza Schobera.

GENEWA 3. 9. Pat. — W dniu 3 września o godzinie 11 min. 15 rano zebrała się komisja studjów dla unji europejskiej na plenarnym posiedzeniu. Zebranie miało miejsce w wielkiej sali oszklonej sekretariatu generalnego. Francję reprezentuje przybyły tego dnia rano premier Laval. Minister Zaleski reprezentuje Polskę w m. Gdańsk. Zebranie rozpoczęło się w nastroju bardzo wielkiego zdenerwowania, gdyż spodziewano się ważnych deklaracji przedstawicieli Niemiec i Austrii w sprawie projektowanej unji celnej. W ostatniej chwili nie było pewnym, czy układy, które trwały w ciągu dwóch ostatnich dni, zarówno w gabinecie generalnego sekretarza Ligi, jak bezpośrednio między zainteresowanymi delegatami, zostały zakończone pomyślnym wynikiem.

Przy przepelnionej sali minister Curtius wygłosił dłuższe przemówienie, w którym dotknął wszystkich spraw, opracowanych przez komitety komisji europejskiej, a wśród tych spraw poświęcił krótki ustęp kwestji projektowanej unji celnej austriacko-niemieckiej. Ustępow ten brzmi jak następuje:

Zamiarem niemieckiego i austriackiego rządu przy projekcie unji celnej było od samego początku, aby plan ten stał się punktem wyjścia dla szerszej akcji w dziedzinie porozumienia handlowych z udziałem możliwych wielkiej ilości państw europejskich. W międzyczasie wypadki nastąpiły po sobie w szybkim tempie tak, że ówczesna sytuacja zmieniła się do gruntu. Dziś w komisji europejskiej stojmy w obliczu planów o ogólnym charakterze, nad urczywieniem których chcemy współpracować aktywnie wszystkimi na-

szemi siłami. W nadziei, — mówił Curtius — że prace komisji europejskiej dadzą dodatnie rezultaty, RZĄD NIEMIECKI POSTANOWIŁ, W POROZUMIENIU Z RZĄDEM AUSTRIACKIM, ZANIECHAĆ PIERWOTNEGO PLANU PROJEKTU UNJI CELNEJ.

Następnie głos zabrał kanclerz Schober, który w dłuższym przemówieniu scharakteryzował zakres prac gospodarczych komisji europejskiej, przyczem poświęcił ustępow swego przemówienia sprawie projektowanej unji celnej z Niemcami. Jest rzeczą oczywistą — mówił Schober, że projekt ten nie miał widoków urczywienia, o ile inne państwa europejskie nie były gotowe wziąć w tej unji udziału. Znamy rozwój wypadków od chwili opublikowania projektu unji. Wobec tego stanu rzeczy i wobec tego, że sprawa unji celnej wogóle znajduje się na porządku dziennym prac komisji europejskiej, porozumieliliśmy się z rządem niemieckim co do stanowiska, jakie zajmujemy w tej sprawie. Wypadki ostatnich miesięcy dowiodły, że wbrew intencjom naszym mogły powstać przeszkody we współpracy narodów europejskich w chwili wprowadzenia w życie unji celnej. Wobec tego RZĄD AUSTRIACKI ZDECYDOWAŁ, w interesie tej współpracy, ZANIECHAĆ REALIZACJI PROJEKTU UNJI CELNEJ Z NIEMCAMI. Mam nadzieję, że moja deklaracja przyczyni się do wzmocnienia uspokojenia powszechnego, tak niezbędnego dla stworzenia atmosfery, która by pozwoliła rządom europejskim na konstruktywną współpracę.

O godzinie 13 min. 15 konferencja jeszcze trwa i za chwilę zabierze głos przedstawiciel Francji Flandin.

Wielki znany w Polsce

**CYRK BARAŃSKICH**  
ul. Mickiewicza 55.

Dziś w piątek 4-go września o g. 8.30 w. oprócz wielu innych numerów sił krajowych i zagranicznych. **W sobotę i niedzielę po 2 przedstawienia o godz. 4 pp. i 8.30 wiecz.**, na popołudn. przedst. każda dorosła osoba może wprowadzić dziecko do 10 lat bezpłatnie. Przy cyrku zwierzyniec i menażeria oglądać można od g. 9 rano do 10. w. bez przerw.

szef Biura Prasowego Prezudjum Rady Ministrów p. Święcicki, członkowie Instytutu Wschodniego, koledzy i przyjaciele zmarłego.

Akademję zagał prezes Instytutu p. Siedlecki. Następnie dłuższe przemówienie wygłosił sekretarz generalny Instytutu p. Olgierd Górka na temat: „Tadeusz Hołównko w misji polskiej na Wschodzie”. Zkolei serdeczne przemówienia, poświęcone świetlanej pamięci ś. p. Tadeusza Hołównki wygłosili przedstawiciele ludów wschodnich, a więc ukraińskiego, gruzińskiego, ludów Azerbejdżanu, górali Kaukazu, Turkiestanu, Krymu i innych. Na zakończenie przemówienie wypowiedział prezes „Prometeusza” prof. Smal-Stocki.

## Kondolencja konsystorza wileńskiego.

Z powodu śmierci ś. p. Tadeusza Hołównki Konsystorz Wileński Ewangelicko-Reformowany przesłał do M-stwa Spraw Zagranicznych depeszę następującej treści:

Z powodu niepowetowanej straty, wywołanej zamordowaniem ś. p. Tadeusza Hołównki, jednego z najofiarniejszych patriotów i członka naszego Kościoła, wyraża głęboki żal i smutek Konsystorz Wileński Ewangelicko-Reformowany.

## Akademja poświęcona pamięci Tadeusza Hołównki w Wilnie.

Komitet Uczczenia Pamięci Tadeusza Hołównki komunikuje: Staraniem utworzonego przez wileńskie organizacje społeczne Komitetu Uczczenia Pamięci ś. p. Tadeusza Hołównki odbędzie się w sobotę dnia 5 b. m. o godz. 18 min. 30 nabożeństwo żałobne w Kościele Ewangelicko-reformowanym przy ulicy Zawalnej. Tegóż dnia o godzinie 20 rozpocznie się w sali Śniadeckich U. S. B. akademja żałobna. Zaproszenia na akademję rozesłano; zaś dla osób, które ich nie otrzymały a pragną przybyć, są do odebrania w sekretarjacie B. B. W. R. przy ul. Zawalnej Nr. 1 mieszk. 4.

## Przemówienie delegata Francji.

GENEWA 3. 9. Pat. — W dalszym ciągu na posiedzeniu komisji studjów unji europejskiej przemawiał delegat francuski minister Flandin, który m. in. powiedział: W imieniu Republiki Francuskiej przyjmuję do wiadomości oświadczenia panów Curtiusa

i Schobera, w myśl których rządy ich nie mają zamiaru realizowania projektu unji celnej. Minister Flandin wyraził nadzieję, że decyzja ta przyczyni się do rozproszenia przykrej atmosfery, jaką wywołała wiadomość o ich planach.

## Sowiety pragną współpracować ze światem kapitalistycznym.

Oświadczenie Litwinowa.

GENEWA. 3.IX. (Pat.) Na popołudniowym posiedzeniu odbywała się w dalszym ciągu debata nad sprawozdaniem komisji koordynacyjno-gospodarczej. Przemawiał delegat Sowiecki Litwinow. W dłuższym przemówieniu skrytykował on sprawozdanie, zwracając się szczególnie przeciwko tezie preferencyjnej i protestował przeciwko odłożeniu debaty nad sowiecką propozycją o pakcie nieagresji gospodarczej. Zdaniem mówcy, system preferencyjny nietylko sprzeciwia się zasadzie klauzuli o największym uprzywilejowaniu, ale stanowi wyraźny system walki gospodarczej przeciwko Sowietaom. W zakończeniu mówca oświadczył, że Sowiety pragną współpracować ze światem kapitalistycznym, ale ten nie chce uznać systemu sowieckiego.

W odpowiedzi na to przemówienie zabrał głos delegat francuski minister Flandin, który w bardzo zręcznym i doskonałym przemówieniu logicznymi argumentami odparł argumenty Litwinowa. W zakończeniu minister zapewnił Litwinowa, że jego lęk przed

konspiracją państw europejskich przeciwko Sowietaom na niczem nie jest oparty. Przeciwnie, państwa europejskie mają powody do obaw, przez wzgląd na propagandę rewolucyjną prowadzoną przez Sowiety.

W czasie debaty krótkie oświadczenie złożył minister Zaleski w odpowiedzi na zarzut Litwinowa, że Sowiety nie zostały zaproszone do wzięcia udziału w warszawskiej konferencji państw rolniczych. Minister Zaleski wyjaśnił, że Sowiety nie zostały na tę konferencję zaproszone, gdyż brały w niej udział państwa rolnicze europejskie, należące do Ligi Narodów, a celem tej konferencji było ujednostajnienie stanowisk tych państw wobec prac, wszczętych przez organa ekonomiczne Ligi Narodów, w których Sowiety wówczas nie były jeszcze reprezentowane.

W rezultacie debaty komisja przystąpiła do sporządzenia raportu, jaki opracuje dla Zgromadzenia.

## Guatemala zrzeka się miejsca w Radzie L. N.

GENEWA 3. 9. Pat. — Tegoroczne Zgromadzenie Ligi Narodów będzie musiało prawdopodobnie dokonać wyborów zamiast na trzy na cztery miejsca w Radzie Ligi Narodów, ponieważ Guatemala nosi się z zamiarem wystąpienia z Rady, jakkolwiek okres jej urzędowania upływa po dwóch latach. Dotychczasowy przedstawiciel Guatemali w Radzie

Ligi p. Matos ze względów osobistych powrócił do swego kraju. Z uwagi na koszty, jakie pociąga za sobą tego rodzaju przedstawicielstwo w Radzie Ligi Narodów, mała republika Guatemala postanowiła, wobec istniejącego kryzysu gospodarczego, zrzec się miejsca w Radzie Ligi Narodów. Tego rodzaju wypadek byłby pierwszym w dziejach Ligi.

## Rewizyta ministrów francuskich w Berlinie nastąpi w dniu 26 b. m.

BERLIN 3. 9. Pat. — Urzędowo donoszą: We wczorajszej rozmowie między ministrem Curtiusem a delegatem francuskim w Genewie Fran-

çois-Poncelet ustalone zostało, iż wizyta ministrów francuskich w Berlinie nastąpi w dniu 26 b. m. i potrwa dwa dni.

## Sprawa tranzytu polskiego przez Litwę rozpatrywana będzie przez Trybunał Haski 16 b. m.

BERLIN. 3.IX. (Pat.) Wg informacji prasy tutejszej, rząd litewski miał otrzymać zawiadomienie od Trybunału Haskiego, że sprawa tranzytu polskiego przez Litwę rozpatrywana

będzie w dniu 16 września r. b. Prezes Litewskiego Banku Państwa Staszinskis oraz poseł litewski w Berlinie Sidzikauskas mają się udać niebawem w tym celu do Hagi.

## Zbuntowani marynarze opanowali krążownik i 7 torpedowców.

SANTIAGO DE CHILE 3.9. Pat. — Władze dotychczas nie stłumiły buntu marynarzy, którzy opanowali w Coquimbo krążownik i 7 torpedowców. Oficerowie ciągle jeszcze są wzięci przez marynarzy, którzy nie okazują większej ustepliwości. Z przy-

wódcami buntu rozpoczęto rokowania. Rząd nie cofnął się przed wydaniem rozkazu, by lojalnie dotychczas lojalne podwodne zaatakowały okręty, opanowane przez zrewoltowanych marynarzy. Możliwe jest, iż w akcji tej wzięłyby również udział aeroplany.

## Obertyn w zgłiszczach.

ŁWÓW 3.9. Pat. — „Kurier Lwowski” donosi, że we środę rano wybuchł w Obertynie wielki pożar, który w krótkim czasie rozszerzył się z wielką szybkością i objął

niebawem całe miasteczko. Setki mieszkańców pozostały bez dachu nad głową. Zorganizowana została akcja pomocy pogorzelcom.

# ZDJĘCIA AMATORSKIE z PARYŻA

Gdy gruchnęła wiadomość, że „Pader” wraca z Ameryki i da w Paryżu dwa koncerty, 6 i 13 czerwca (pierwszy na pomnik Debussy’ego drugi\*) na rzecz studentów francuskich), w naszym stowarzyszeniu zawrzało jak w ulu.

— Bilety! Bilety! Bilety! Kiedy je można nabyć i u kogo?!

Łabuński — niczem predistigator — dzielił się na trzydziestu przesów, a każdy z tych trzydziestu odpowiadał z nieznaną powagą i spokojem:

— Nie wiadomo, czy wogóle będą znizkowane bilety. Dandelot (agencja koncertowa) jeszcze nie wie, czy Paderewski zgodzi się na umieszczenie „znizkowców” na estradzie.

Okropność!!!

Nerwy nasze, a zwłaszcza tych, którzy jeszcze Paderewskiego nie słyszeli (należał do ich grona), były — mówiąc po literacku „napięte do ostateczności”. „Ostateczność” zaś był jak zwykle chroniczny brak pieniędzy.

W mózgach naszych poczęło kutować ostawione słówko Hamleta: „Być albo nie być” — trawestowane na „Jeść albo nie jeść” — gdyż tylko tym sposobem można było odłożyć trochę pieniędzy na koncert.

\*) Drugi koncert został odwołany z powodu nagłego pogorszenia się stanu zdrowia p. p. Paderewskiego. Cały dochód, który już był z kompletnie wyprzedanej sali — pokrył Paderewski z własnej kieszeni. Gdy mu proponowano, że zagra na ten sam cel w jesieni — powiedział: „Przecież studenci nie mogą czekać tak długo!”

## III.

Byłam w tem samym położeniu, a o tyle gorszem, że otrzymałam depeszę od mojej przyjaciółki Nusi Tatarczuchówny (Kornicz Pokucie) i jej przyjaciółki Izy Liedłówny (Lwów). — Przyjeżdżamy Paryż wystawą stop Kup dwa pierwsze miejsca Paderewski stop

Nusia Iza stop.

Ogarnęła mnie rozpacz zrazu dzika, potem melancholijna.

Kupić dwa pierwszorzędne bilety na koncert Paderewskiego po 100 fran ków! Bagatela!

Wie o tem nawet laik w rzeczach dotyczących się przyjacieli, że raczej można się narazić przyjacielowi niż przyjaciółce. Sunę zatem do Łabuńskiego i proszę go o pożyczkę:

— Oddam napewno piątego — zapewniam go solennie. — To majątne panny, nie zarwa.

Łabuński wdycha dyskretnie: — Nie mogę... Nie mam pieniędzy. Stowarzyszenie też nie ma...

— To proszę zarezervować dwa miejsca u Dandelota.

Łabuński wrusza ramionami: — Wykluczone.

Mam już w oczach: — Paniu Feliksie! To moja przyjaciółka i przyjaciółka mojej przyjaciółki! One muszą mieć bilety!!!

Łabuński uśmiecha się po angielsku:

— Zobaczymy.

Co on zobaczył, tego do dziś dnia nie wiem ale wiem, że nazajutrz miałam dwa bilety po 100 fr. z prawem zapłacenia za nie dopiero piątego. Odetchnęłam.

Jeszcze leżę zrobiło mi i mnie i wszystkim, gdy Łabuński zapowiedział uroczyście, że „Pader” zgodził się na estradowe krzesła, i że znizkowane bilety w cenie 30 fr. są do nabycia u niego, t. j. u Łabuńskiego (nie u Paderewskiego!).

Boże! Co się nie działo w naszym maleńkim Studio u Pylela! Tłok nie do opisania, upał jeszcze gorszy, hałas, krzyk, wrwanie głowy i telefonu, a w tem wszystkim Nelly Łabuńska z anielską cierpliwością stukwała na re-mingtonie, informowała, tłumaczyła po sto razy jedno i to samo, Łabuński zaś, niby Faraon we własnej osobie rozdzielał bilety, inkasując po 30 fr. i 30 etm. od sztuki.

Z trudem odzielił najbardziej spragnionych, reszta miała pójść na drugi koncert. (Biedni oni!).

Gdy się uporał z biletami, dręczono go w inny sposób. Raz po raz przyciskał go ktoś w kątku do muru pytając tajemniczym szeptem:

— Czy on naprawdę tak gra?

— Czy on naprawdę posiada technikę?

— Czy ręka mu jeszcze nie drży?

— Czy palce go nie zawodzą?

— A pamięć?

Łabuński ocierał pot z czoła, przyglądał bujną czuprynę, odpowiadając coraz to ciszej:

— Zobaczenie...

Nadeszła wreszcie sobota.

Koncert miał się rozpocząć o trzeciej po południu, ale my „estradowcy” wyruszyliśmy już o drugiej, aby zająć najlepsze miejsca, gdyż znizkowane bilety są nienumerowane. Olbrzymie wnętrze Teatru des Champs Elysees było jeszcze puściutkie, ale na estradzie, na najlepszych miejscach tkwiły już jakieś cztery podstarze osobistości. Ochrzciliśmy je sowami,

grzybami, kulfonami i t. p. epitetami, ale nie nic pomogło — ani drgnęli. Inna rzecz, że słowa po polsku nie rozumie. Ulokowaliśmy się jak najbliższej fortepanu i siebie. A więc koło mnie Nelly Łabuńska i Szeligowski, przedemną uroczą Jadzia Hennert (młoda śpiewaczka polska w Paryżu, tw. Zadzia), nieco dalej Jerry Hirschberg, mąż Żadzi, potem Zosia Massalska, śpiewaczka, Karol Lewicki, Fischer, Sulikowski i t. d. Jerry Sienkiewicz wsiadł w widownię z Wojłowiczem i jego małżonką, Łabuński dekorował balkon, to samo czynili Dygatołowie z Genią Umiańska. Moje dwie pany z Matopolski Wschodniej Nusia i Iza zadawały szczyku w pierwszych rzędach, tuż za Ambasadą Polską w komplecie.

Sala była nabita. Nie znalazłoby się skraweczka miejsca, gdzie można by jeszcze przysiąść lub przystanąć.

W powietrzu unosił się sakramentalny szmer rozmów, hałas podnoszonych siedzeń przy krzesłach, szelest programów, kichanie, chrząkanie, pokaszliwanie i podniecenie.

Nareszcie!

Boczne drzwi estrady otwierają się... cisza... wchodzi...

Nie, wcale nie on.

Wchodzi jakiś pan i prosi uprzejmie, aby raczono już teraz zdjąć białkowe okładki z programów, gdyż przeskadza to później słuchaczom a przedewszystkiem wykonawcy.

Ogólny śmiech — i jak na komendę zdzierają wszystkie okładki. Brzmi to niby krótka salwa karabinów masywnych.

A potem znów cisza — i tym razem wchodzi naprawdę on.

Szczupły, średniego wzrostu pan w długim surducie, niskim kołnierzy-

ku i białym krawacie, z bujną, siwą czupryną.

Nie, nie Pan.

Panujacy.

Cała sala powstaje z miejsc i po chwili religijnej niemal milczenia — zrywa się burza oklasków.

On kłania się z prostotą, po kilka razy i siada do fortepanu. Wówczas wszyscy siadają i oklaski milkną.

Cisza.

Siedzę tuż obok i widzę lwią głowę, szare, przenikliwe oczy i zaciśnięte usta.

Zanim uderzył w klawisze, rozpoczął z nim walkę.

To nie może być, aby on naprawdę tak grał, jak on tem piszą i mówią. Niemożliwe, aby po tylu latach mógł jeszcze do tego stopnia czarować tłumy, że wymagają o najwymyślniejszych wymaganiach nowoczesnej techniki. To nie, że miał świeżo w Ameryce 83 koncertów i powodzenie wprost niesamowite — przyczyna musi leżeć bądź w snobizmie publiczności, bądź w masowej sugestji, bądź w szacunku dla jego nazwiska.

Siedziałam zacięta i zła jak wróg. Nastrojałem się na wyłapywanie nieczystych nutek, zamazanych gamek i owych słynnych „nierówności uderzenia”, które podobno Paderewski robi przy Chopinie, a których żywołowo nienawidzę.

Zaczął od Warjacji Brahmsa na temat Händla.

Nic.

Świetne, mistrzowskie wykonanie niezwykłe trudnej i niewdzięcznej kompozycji. Żadnego zeru dla mego wrogiego nastroju, żadnego entuzjazmu.

Sonata Beethovena d-moll, op. 31.

Grałam jak niedyś, znam każdą nutkę lewej i prawej ręki.

Coś chwytą mnie za serce — coś mroczy mi pamięć i rozpadła wołość. Jest chwila, w której znika mi z przed oczu sala, Erard i on, a pozostaje tylko czysta muzyka i wspomnienie najcudowniejszych przeżyć duszy.

Sonata Chopina h-moll, op. 58. Jeszcze w pierwszej części jestem zdolna do stwierdzenia cudownej miękkości kiści, perlistych gam i pasażów i niezawodnej mocy rzucanych akordów — ale potem zapominam o wszystkim i jest mi wszystko jedno jak on gra.

Bo on nie gra, lecz improwizuje. Męczy się przy fortepanie, tworzy, wyłupuje z siebie serce niby rubin najczystszy ze skały i rzuca go na klawisze, aż dzwienią i śpiewają one groźnie, boleśnie, krwawo. Boże! Ten Finał z Sonaty! Tragedja ludzkości z krzykiem szalu zrywa się do lotu.

# WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU.

## Ruńnię rusztowań nowobudowanego klasztoru w Kaletach.

15 osób rannych.

W miejscowości granicznej Kalety miał miejsce nagle pożar w miasteczku Dzwienieckim. Ogień powstał w jednym z domów przy ulicy Wileńskiej i począł się szerzyć z niezwykłą szybkością ogarniając sąsiednie budynki i groząc zniszczeniem całego miasteczka. W akcji ratowniczej uczestniczyli wszyscy mieszkańcy miasteczka. Akcja ratownicza trwała do rana kiedy udało się po-

bić pod sobą kilkanaście osób. Podczas wypadku 15 osób doznało poważnych uszkodzeń. Kilku z nich przewieziono do szpitala. Śmiertelnych wypadków na szczęście nie było. (e).

## Wielki pożar w Dzwieniszkach.

Ogień zniszczył 5 domów mieszkalnych i budynki gospodarcze.

Wczoraj o godzinie pierwszej w nocy wybuchł nagle pożar w miasteczku Dzwienieckim. Ogień powstał w jednym z domów przy ulicy Wileńskiej i począł się szerzyć z niezwykłą szybkością ogarniając sąsiednie budynki i groząc zniszczeniem całego miasteczka. W akcji ratowniczej uczestniczyli wszyscy mieszkańcy miasteczka. Akcja ratownicza trwała do rana kiedy udało się po-

żar zlokalizować. Ogień zniszczył 5 domów mieszkalnych i kilka budynków gospodarczych, wraz z żywym i martwym inwentarzem. Straży wyrażone pożarem są duże. Przyczyną pożaru narazie nieustalona. Za chodzą podejrzeń że miało to miejsce podpalenie. Dochodzenie prowadzi miejscowy posterunek policyjny. (e).

## Strażaków przybywających do pożaru powitano... kamieniami.

Przybyła dla ugaszenia pożaru w Wieluńcach gm. raduńskiej straż ogniowa z Wołgaisk przyjechała została gradem kamieni przez grupę osobników na czele z miejscowym sołtysiem Szatadzinem. Jak wynika z przeprowadzonych dochodzeń, Szatadzinowi

chodziło prawdopodobnie o otrzymanie sumy ubezpieczeniowej z P. Z. U. W. za spalone budynki, co też było powodem obrzucenia kamieniami przybyłych na ratunek strażaków.

## Z urlopowej włóczęgi.

(Wrażenia mile i niemiłe).

Dokończenie.

Po dokonaniu inspekcji żegnamy się z sympatycznymi burmistrzami i przez piękne historyczne miasteczko Boruny ze starym klasztorem po-Bazylijskim udajemy się piękną aleją klonową do sejmikowej szkoły w Antonowie.

W Antonowie przyjmują nas: dyrektor szkoły p. Jeleniewski i prof. Stankiewicz. P. major Zaucha dokonany przegląd ucznia szkolnego. Chłopcy prezentują się świetnie. Wiadzą, że pod każdym względem szkoła dba o nich.

Po przeglądzie p. dyrektor zaprasza nas na obiad, a po obiedzie do zwiedzenia szkoły. Prosimy, żeby zwołał nas na pół godziny, gdyż mamy jeszcze zobaczyć oddział w wsi Traściniętach, leżących od Antonowa o ćwierć km.

Mimo opozycji p. gospodyni, która twierdzi, że „kotlety na nie wystygły” — maszerujemy naprzeciw przez szkolne pola do Traścinięty aby przedrzeć.

Po dokonaniu inspekcji wracamy do Antonowa na kotlety, które okazało się wcale nie wystygły. Pałaszujemy na przyszybkowane świetne wędliny i znakomite ogórki i idziemy oglądać szkołę.

Boże, czego tam niema! W przeciągu dwu lat z pustkowią i kompletnej ruiny zrobiono oazę piękna i kultury.

Oprawdza nas p. dyrektor Jeleniewski. Najpierw sale wykładowe i sala zborowa.

Sale duże, jasne, wygodne. W sali zborowej są i okazy chorób drzewnych i okazy zoologiczne i geologiczne. Jest i mały ulik pokazowy cały za szkłem, gdzie każdy może zobaczyć, jak pszczołki pracują i skrzyżki z szymbarkami z boku, napełnione ziemią, gdzie pokazano skutki zbyt płytkiego i zbyt głębokiego siewu. Jest i okaz owsa „Biały Orzeł” wyhodowanego na niskim i wysokim gruncie i wiele, wiele innych ciekawych okazów z dziedziny rolnictwa.

Wreszcie przechodzimy do „kró-

pian jak lew łapa, a każdy ton jest na swoim miejscu! i demonstruje ręką w powietrzu niezrównane akordy Paderewskiego. Podchodzi, do nas Jean Levy, kolega z kursów Nadii Boulanger i Święteka (Światosław) Strawińskiego (syn Igora) pianista, najmlodszy chłopiec na kuli ziemskiej. Chciałabym, żeby mój syn był podobny do Święteka Strawińskiego!

Levy jest bardziej opanowany, ale Świętek ma łyż w oczach:

— Oh, Madame — mówi do mnie swoimi dziecinnyim jeszcze głosem — Oh, Madame! Je suis boulevérsé...

Wiemże mam. Bo Paderewski, to nie jest święty pianista, ani nawet genialny wirtuoz. To Wielki Człowiek grający na fortepianie. Z muzyki jego emanuje przedewszystkiem człowieczeństwo — i to do człowieczeństwa wywołone z wszelkiej „Bête humaine”.

I dlatego nie dziwię się już wcale, że sala wita go powstaniem, że Królestwo Angielskie wstają z miejsc, gdy on się przybliża, że Królowa Belgijka z cudowną prostotą prosi jego sekretarza, aby wybałdł wpięć Mistrza, aby ma chęć przyjsć do niej na obiad, nie chciałaby mu bowiem zrobić przykrości swemu zaproszeniem.

Niczym się teraz nie dziwię. Grał potem Mazurki i Walce Chopina i ów zbanalizowany do obrzydliwości Nocturne es-dur op. 9. Grał je z „nierównomierności” lewej i prawej ręki — a ja nie wściekałam się, lecz miałam łyż w oczach i nie mogłam nawet bić brawo.

I Etudę Chopina grał (a-moll op. 25) te najtrudniejszą z wszystkich Etud, której basy grzmą jak pobjudka powstania i Salwa Ostatniej Reduty, a piorunujące pasażę prawej ręki przelatują niby wicher po pobjowisku.

I grał cztery preludy Debussy'ego (\*), i śmieci Isoldy (Wagner-Schelling) i Campanile Liszta.

Nikt tak nie umie grać Campanilii! Wirtuozii nadają jej zawrotne tempo, starając się ośnić brawurą rytmu i akrobatyką palców. A on gra ją stonkowo wolno — lecz słyszy się muzykę stu srebrnych dzwoneczków. Każdy gra inaczej, każdy ma swoją fizjognomię i swoją indywidualność. Najprawdziwsza poezja!

Przypomina mi się bajka Andersena, chińska bajka o „Cesarzu i słowiku”, w której opisana jest porcelanowa pagoda obwieszona srebrnymi dzwoneczkami. Gdy wiatr nad nią przeciągał, dzwoneczki dzwoneczały, śmiały się i płakały.

Ale on nagle zmienia rytm — i wówczas chwytały się mimowoli za serce, jakby w gwałtownym, krótkim błu.

Ten człowiek nie na fortepianie gra. Wie, że zdobył nas wspaniałych, wie, że mimo początkowego oporu oddaliśmy się mu bezwzględnie w ręce — wie, że na uderzenie jego zareagujemy wyżej niż instrument. Więc gra na nas, i cieszy go to — i trochę go to bawi.

Cheecie jeszcze? Cheecie „bisów”? Macie! Jeszcze z wami poigram! Słyszeliście Tańce Węgierskie Brahmsa? Znać je przecież z każdego gramofonu, z każdej szanującej się kawiarni czy restauracji. A ja was przekonam, że ich nie znacie wcale! Bo nie wiedzieliście, że można przy nich drzeć i skomleć o zmiłowanie. Zawiesz akordy nad klawiaturą i posyżycie je, choć ich nie uderzyłem — a gdy je wreszcie uderzę, zwiniecie się

\*) Danseuses de Delphes, Voiles, Le veni dans la plaine, Minstrels.

żność zetknąć się czy to z młodzieżą wiejską, czy też ze starszymi (i to nie tylko na terenie Oszmiańszczyzny) wszędzie słyszałem skargi na działalność Stow. M. Pol., która przy pomocy niektórych księży zwalcza wszelką robotę eto do kulturalną, czy ideową. W pierwszym rzędzie zwalcza się Strzelca, zwalcza Związki Młodzieży Wiejskiej, ba nawet Kółka Rolnicze.

I czemu się zwalcza! Zwalcza się kalumnia, kłamstwem i oszczerstwem. Jako jaskrawy przykład może służyć proboszcz boruński ks. Nurkowski, który niczem się nie krepuje i powiada, że „widzę na wszystko i na wszystkich” i „przedz sięgnie a Strzelca rozbije w swojej parafii”. Ma być tam tylko St. M. Pol. i więcej nie! Nastuchałem się dość o jego „działalności” i w Gejstunach i w Starych Borunach i w Traściniętach.

Jest to tak wstrętne i niepoczytalne robotą, że aż obrzydzenie bierze, gdy się słyszy o tem z ust prostaczków wiejskich.

I o cóż tym panom chodzi? O rywalizację? Ależ i owszem! Jeżeli chce rywalizować — to rywalizujcie ale uczciwie, pracą i jakąś ideą, a nie kłamstwem i oszczerstwem.

Zresztą czemuż jest to uprzywilejowane St. M. P., żywcem importowane z Poznania i cieszące się taką opieką kleru? Jest to jacekajka starych zbankrutowanych partyjników endeckich, ukrywająca się pod płaszczkiem rzekomego katolicyzmu, pozatem nie!

I nie pomogą tu nic, ani wyczyni ks. Nurkowskich, ani na ich usługach będących „majorów”. Lud wie jaką drogą ma iść i na rozbijających pracy społecznej zna się doskonale.

bicz.

## MOŁODECZNO

+ Zebranie kół B. B. W. R. Na dzień 29 ub. m. zostało zapowiedziane przez Sekretariat powiatowy w Molodocznie zebranie Komitetu miejskiego i gminnego Kół B. B. W. z Rz. w Rakowie, w celach informacyjnych. Na zebranie to wraz z sekretarzem zarządu powiatowego p. Stanisławem Łukasiewiczem przybył również interesujący się pracą Kół p. starosta Jerzy de Tramecourt ze swą małżonką. Zebranie zagalw. — przez miejskiego Kół, p. Rutkowski Bolesław witał przybyłych gości z osobach p. starosty i jego małżonki. Następnie złożył sprawozdanie z działalności Kół w zakreśleniu którego głos oddał p. Łukasiewiczowi sekretarz Zarządu Pow., który dla całokształtu obrazu pracy 2 Kół informuje się o pracy Kół gminnego. Wreszcie w dłuższym swem przemówieniu nakreślił plan w jaki sposób i jakimi drogami należy kierować się w pracy, ażeby była ona skuteczną. Wywody p. Łukasiewicza poparł p. starosta podkreślając jednocześnie to, by każdy obywatel w pracy swej nie kierował się wyłącznie własnymi korzyściami, lecz pamiętał i pracował dla Państwa, dla ogółu. Po zapoznaniu się z wytycznymi w pracy i po kilku krótkich przemówieniach członków zebranie Kół zostało zamknięte.

## PODBRODZIE

+ SAMOBÓJSTWO ZEBRAKA W ARESZCIE. W miasteczku Podbrodziu, w areszcie gminnym, popełnił samobójstwo przez powieszenie się żebak Józef Chmielewski, lat 71. Desperatowi, nie posiadającemu stałego miejsca zamieszkania, udzielono zezwolenie przenocowania w areszcie, do czasu zatratienia przez urząd gminny formalności co do ulokowania go w przytulku dla starców. Zwłoki zabezpieczono do decyzji władz sądowych.

## LIBA

+ Z Komisji konferencji nauczycielskiej. Z inicjatyw inspektora szkolnego p. Stanisława Rogowskiego powstała tu w ub. roku szk. powiatowa komisja konferencyjny nauczycielskiej, która, realizując system nauzenia t. zw. „szkoły pracy”, opracowała na rok szkolny 1930-31 plan pracy w dziedzinie

w sobie jak po cięciu bitem. Najmłodszy spośród was nie zniósł huraganowej rozpuddy moich rak, najbar-dziej wytrzymał nie zniósł oczekiwanian na następny, ociągający się w rytmie takt!

Oszalesiliśmy wszyscy! Im dłużej on grał, tem więcej nas porwał. Przy każdym „bisie” (a było ich cztery: Tańce Węgierskie Brahms'a, Les reflets Peau Debussy'ego Wale Straussa i Moment Musical Schuberta) wznosił się entuzjazm publiczności. Z sali wogóle nikt nie wychodził, nikomu na myśl nie przyszło, że on może przestać grać. Wszyscy czekali na cud przedłużenia w nieskończoność tego cudu trzech godzin. Ale gdy zagrał Moment Musical Schuberta, pojeśliśmy, że „Królestwo jego nie jest z tego świata”.

I nie mieliśmy już odwagi prosić go o więcej. Dłonie były odruchowo oklaski — dusze modliły się w ciemnym skupieniu — syte Boga.

Po skończonym koncercie pielgrzymowali falangi publiczności do pokoju Paderewskiego, aby tylko dłoń mu uściśnąć, spojrzeć nań z bliska lub kilka słów z nim zamienić.

Nie poszłam.

Nie mogłam patrzeć, jak wyrwywały z nastroju siebie i jego.

Zebrałiśmy się potem wszyscy na dziedzińcu Teatru des Champs Elysees, aby ujrzyć go raz jeszcze. Był tam i Zygmunt Mycielski i Józef Teslar z żoną, mignęła mi zdaleka wy-tworna, czarna sylwetka Nadii Boulanger o niezwykle bladej dziś twarzy i zapatrzonych w wieczność oczach.

Wszedł wreszcie Paderewski w zarzutce, w cylindrze, rozmawiając wesoło z najbliższą garską znajomych.

nauczania geografii w szkołach powszechnych. Na podstawie tego planu zorganizowane były w końcu roku gminne wykłady geograficzne, połączone z konferencjami i krytyką fachową Obecnie, w dniu 5 września odbędzie się w Lidzie wystawa geograficzna, która zareprezentuje nową metodę nauczania geografii.

+ Zamach samobójczy. W dn. 31 ub. m. targnęła się na życie 18-letnia Gieranowiczówna Zofia, mieszkanka Iwja, wypijając esencji ołowej. Przyczyną samobójstwa było nieporozumienie z kochankiem. Desperatce udzielił pierwszej pomocy lekarz miejscowy.

+ Oszustwo. Do mieszkanki Lidy Chaima Nieleckiego podszedł na ulicy dn. 30 ub. m. niejaki Rubin Grodzieńczyk i zaproponował mu kupno worka cukru u kupca nazwiskiem Tegla w Wilnie. Na propozycję Grodzieńczyka Nielecki się zgodził i wyczył tytułem zadatku 60 zł. obecnemu przy zawieraniu tej transakcji swemu znajomemu Manusewiczowi Eli, który, razem z Grodzieńczykiem, wyjechał miał właśnie do Wilna. Jednakże po drodze do stacji kolejowej Grodzieńczyk zabrał Manusewiczowi powierzone przez Nieleckiego pieniądze i zbiegł w niewiadomym kierunku.

+ Zawody strażackie. W dniu 13 września r. b. odbędą się w Raduniu rejonowe zawody straż pożarnych gm. raduńskich. W związku z tem instruktor pożarnictwa p. Paćek odbył w dn. 23 — 27 ub. m. inspekcję wszystkich tych straż, stwierdzając dobry stan przygotowania ich do akcji przeciwpożarowej. Na terenie gminy istnieją 6 straż pożarnych: w Raduniu, Wołgaiszkach, Po-miedziu, Kieniejszch, Szawrach i Naczu.

## Z POGRANICZA

+ Przemysł w sierpniu. W ub. miesiącu na pograniczu polsko-litewskim patrolo K. O. P. zatrzymały różnego przemytu na łączną sumę 39.000 zł.

Najwięcej przewieziono tytoń, pozatem materiały włókiennicze, krople Hofmana, sacharynę, sól, organki i t. p. (m).

## Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

## Aresztowanie emisariusza centralnego komitetu K.P.Z.B.

Jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła funkcjonariusze policyjnej politycznej aresztowali w Wilnie wybitnego działacza komunistycznego — emisariusza centralnego komitetu K. P. Z. B.

Aresztowany, nazwisko którego ze względu na toczące się w dalszym ciągu śledztwo ujawnione narazie być nie może, kierował w swoim czasie strajkiem w hucie szklanej Szapiry w Wilnie.

Podczas badania, aresztowany działacz komunistyczny złożył w policyi wyczerpujące zeznania, obciążające szereg wybitnych działaczy komunistycznych z tak zw. lewicy związkowej.

Przy zatrzymanym emisariuszu K. P. Z. B. podczas rewizji osobistej ujawniono został bardzo obfity materiał kompromitujący wielu działaczy komunistycznych.

Należy dodać, że zatrzymanym funkcjonariusz partii komunistycznej był w swoim czasie prezesem miejskiego komitetu P. P. S. — lewicy w Wilnie. Aresztowanego osadzono w więzieniu Łukiskim. Dalsze dochodzenie w toku. (e).

Magistrat w roku ub. poruszał tę sprawę u czynników centralnych i wystąpił z konkretnym projektem przeniesienia podatku otrzymanego jednak odpowiedź negatywną.

Może próba obecna da lepsze rezultaty. Byłoby to z jednej strony wielką ulgą dla uboższej ludności, a z drugiej strony, zwolnionych miasto od wielkich i nieprodukcyjnych wydatków. (m).

— Drożyna prądu elektrycznego a racjonalne oświetlenie okien wystawowych. Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich w Wilnie złożyło p. prezydentowi m. Wilna memoriał z prośbą spowodowania obniżenia taryfy światła elektrycznego dla celów reklamowych.

Stowarzyszenie prosiło swoją motywując, że stale zmniejszające się obroty oraz zmniejszenie się rentowności przedsiębiorstw zmusza ogół kupiectwa do wysiłku w kierunku racjonalizacji ich warsztatów pracy, do czego w znacznym stopniu przyczynić się może należyte wykorzystanie reklamy szczególnie przez oświetlenie towarów w oknach po godzinach zamknięcia sklepów. Umożliwić to może kupiectwu tylko zmniejszenie ceny prądu zużywającego w tym celu, tak jak to stosowane jest zagranicą, a nawet w niektórych miastach Polski.

— Odnowienie szpitala zakaźnego. Niezależnie od wybudowania dwóch lazareni przy szpitalu zakaźnym na Zwierzyniecu i budowy przy tymże szpitalu specjalnego oddziału dla dzieci gruźlików, sam szpital zostanie gruntownie odnowiony, odremontowany i przystosowany do ostatnich zdobyczy medycyny w dziedzinie zwalczania chorób zakaźnych.

— Poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik J. Montwilla. Wczoraj na placu w murach po-Franciszkańskich odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik znanego filantropa wileńskiego Józefa Montwilla. Na uroczystości poświęcenia obecny był p. wojewoda Beckowicz, starosta grodzki Iszora, prezydent miasta Folejewski, b. min. Meysztolew, prof. Ruszczy, prof. Kłos, przedstawiciele władz administracyjnych i samorządowych, szkolnictwa, organizacji społecznych i inn.

Na miejscu, gdzie ma stanąć pomnik, ustawiono projekt pomnika dłota prof. Balzuckiewicza. Po poświęceniu kamienia węgielnego zabrał koło niego miejsce prezes komitetu budowy pomnika p. Ostrejko i w trzech-ciu słowach podniósł zasługi wielkiego filantropa wileńskiego, którego sumptem powstała jedna z szkół zawodowych, przytulki wstały ochronki i innych instytucji społecznych. Powstały one w czasach, kiedy każda placówka polska była ośrodkiem kulturalnym, dającym możność krzewienia idei polskiej, podczas gdy urzędnicy carskiej Rosji wszelkimi siłami dążyli do zrusyfikowania Wilna i Wileńszczyzny.

Po p. Ostrejce zabierało głos jeszcze kilka osób.

Prace nad budową pomnika rozpoczą się wkrótce. Odsłonięcie pomnika ma nastąpić 14 b. m. upływają termin wplacenia do kas miejskich III raty podatku lokalowego i II raty podatku od nieruchomości. (m)

— Jakże podatki należy wkrótce opłacić? 14 b. m. upływają termin wplacenia do kas miejskich III raty podatku lokalowego i II raty podatku od nieruchomości. (m)

— Wzmacnianie przyczółków. Z początkiem przyszłego tygodnia Magistrat przystąpi do wzmacniania przyczółków mostowych zniszczonych przez powódź. Przyczółki te były już raz wzmacniane, jednak wskutek ostatnich ulewnych deszczów znów się trochę zepsuły.

Obecna naprawa ma być gruntowniejsza i odporna na wszelkie czynniki zewnętrzne. (m)

— Projekt magistratu w sprawie podatków. Magistrat, a raczej sekcja finansowa magistratu przysłała obecnie do gromadzenia materiału, z którego powstanie projekt uproszczenia w dziedzinie podatkowej.

Magistrat, a raczej sekcja finansowa magistratu przysłała obecnie do gromadzenia materiału, z którego powstanie projekt uproszczenia w dziedzinie podatkowej.

Magistrat, a raczej sekcja finansowa magistratu przysłała obecnie do gromadzenia materiału, z którego powstanie projekt uproszczenia w dziedzinie podatkowej.

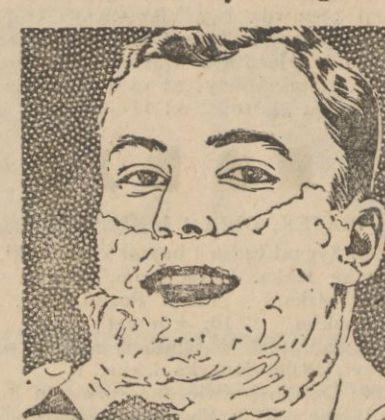
Magistrat, a raczej sekcja finansowa magistratu przysłała obecnie do gromadzenia materiału, z którego powstanie projekt uproszczenia w dziedzinie podatkowej.

Magistrat, a raczej sekcja finansowa magistratu przysłała obecnie do gromadzenia materiału, z którego powstanie projekt uproszczenia w dziedzinie podatkowej.

Magistrat, a raczej sekcja finansowa magistratu przysłała obecnie do gromadzenia materiału, z którego powstanie projekt uproszczenia w dziedzinie podatkowej.

Magistrat, a raczej sekcja finansowa magistratu przysłała obecnie do gromadzenia materiału, z którego powstanie projekt uproszczenia w dziedzinie podatkowej.

## Nie należy kupować zbyt pośpiesznie.



Naprzód niech się Pan goli 7 dni bezpłatnie..

Chcemy Pana przekonać, że krem do golenia, którego podstawowym składnikiem jest olejek oliwny, stanowi olbrzymi krok naprzód w dziedzinie kosmetyki.

Sami klienci wskazali nam drogę do wyrobu nowego, ulepszonego kremu do golenia. 1000 panów wyraziło nam swoje poglądy na dobroć mydła do golenia, wyjaśniając, jakim warunkom, według

Duża tuba: Zł. 4.— Średnia tuba: Zł. 1,75



KREM DO GOLENIA PALMOLIVE

Prosimy wpisać nazwisko i adres i przesłać niniejszy kupon do Colgate-Palmolive, Sp. z o. o., ul. Rymska 6, Warszawa

Nazwisko: \_\_\_\_\_

Miasto: \_\_\_\_\_

Ulica: \_\_\_\_\_

1. Pieniążek ten rośnie 250-krotnie, 2. Rozmraża zarost dokładnie w ciągu minuty, 3. Nalożony na twarz nie zasycha, lecz przeciwnie, zachowuje przez przeciąg 10 minut zupełną świeżość, 4. Zawarta pianą podnosi włosy zarostu, nadając im położenie właściwe do racjonalnego ogolenia, 5. Zawierając głównie oleje oliwne i palmowe, pozostawia po użyciu miłe i przyjemne uczucie świeżości.

Projekt ten zostanie przesłany do rozważenia Związkowi Miast Polskich.

Najwięcej uwagi będzie poświęconie w projekcie sprawie zmniejszenia opodatkowania lokali jedno i dwuizbowych, za które przed wojną płacono do 120 rb. komornego. A Wilno jest większość takich mieszkań, a tylko nieznaczny ich odsetek płaci podatki. Przeważająca większość natomiast albo składa podania o umorzenie podatku i w większości wypadków prośbom tym staje się za-dochód — albo stwierdza się ubóstwo i niewypłacalność płatnika i podatek również się umarza. W ten sposób na 100 proc. podatku od lokali jedno i dwuizbowych w roku 1930 umorzono 49 proc. a jednak to nie wszystko, bowiem wiele podatków czeka jeszcze na decyzję, naturalnie zwalniająca od podatku.

Postępowanie przy umarzaniu podatku i związane z tem prace zabierają dużo czasu i zatrudniają liczną personel. W rezultacie podatek zamiast zasilać w finansy kasę miejską, daje deficyt.

Magistrat w roku ub. poruszał tę sprawę u czynników centralnych i wystąpił z konkretnym projektem przeniesienia podatku otrzymanego jednak odpowiedź negatywną.

Może próba obecna da lepsze rezultaty. Byłoby to z jednej strony wielką ulgą dla uboższej ludności, a z drugiej strony, zwolnionych miasto od wielkich i nieprodukcyjnych wydatków. (m).

— Drożyna prądu elektrycznego a racjonalne oświetlenie okien wystawowych. Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich w Wilnie złożyło p. prezydentowi m. Wilna memoriał z prośbą spowodowania obniżenia taryfy światła elektrycznego dla celów reklamowych.

Stowarzyszenie prosiło swoją motywując, że stale zmniejszające się obroty oraz zmniejszenie się rentowności przedsiębiorstw zmusza ogół kupiectwa do wysiłku w kierunku racjonalizacji ich warsztatów pracy, do czego w znacznym stopniu przyczynić się może należyte wykorzystanie reklamy szczególnie przez oświetlenie towarów w oknach po godzinach zamknięcia sklepów. Umożliwić to może kupiectwu tylko zmniejszenie ceny prądu zużywającego w tym celu, tak jak to stosowane jest zagranicą, a nawet w niektórych miastach Polski.

— Odnowienie szpitala zakaźnego. Niezależnie od wybudowania dwóch lazareni przy szpitalu zakaźnym na Zwierzyniecu i budowy przy tymże szpitalu specjalnego oddziału dla dzieci gruźlików, sam szpital zostanie gruntownie odnowiony, odremontowany i przystosowany do ostatnich zdobyczy medycyny w dziedzinie zwalczania chorób zakaźnych.

— Poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik J. Montwilla. Wczoraj na placu w murach po-Franciszkańskich odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik znanego filantropa wileńskiego Józefa Montwilla. Na uroczystości poświęcenia obecny był p. wojewoda Beckowicz, starosta grodzki Iszora, prezydent miasta Folejewski, b. min. Meysztolew, prof. Ruszczy, prof. Kłos, przedstawiciele władz administracyjnych i samorządowych, szkolnictwa, organizacji społecznych i inn.

Na miejscu, gdzie ma stanąć pomnik, ustawiono projekt pomnika dłota prof. Balzuckiewicza. Po poświęceniu kamienia węgielnego zabrał koło niego miejsce prezes komitetu budowy pomnika p. Ostrejko i w trzech-ciu słowach podniósł zasługi wielkiego filantropa wileńskiego, którego sumptem powstała jedna z szkół zawodowych, przytulki wstały ochronki i innych instytucji społecznych. Powstały one w czasach, kiedy każda placówka polska była ośrodkiem kulturalnym, dającym możność krzewienia idei polskiej, podczas gdy urzędnicy carskiej Rosji wszelkimi siłami dążyli do zrusyfikowania Wilna i Wileńszczyzny.

Po p. Ostrejce zabierało głos jeszcze kilka osób.

Prace nad budową pomnika rozpoczą się wkrótce. Odsłonięcie pomnika ma nastąpić 14 b. m. upływają termin wplacenia do kas miejskich III raty podatku lokalowego i II raty podatku od nieruchomości. (m)

— Jakże podatki należy wkrótce opłacić? 14 b. m. upływają termin wplacenia do kas miejskich III raty podatku lokalowego i II raty podatku od nieruchomości. (m)

— Wzmacnianie przyczółków. Z początkiem przyszłego tygodnia Magistrat przystąpi do wzmacniania przyczółków mostowych zniszczonych przez powódź. Przyczółki te były już raz wzmacniane, jednak wskutek ostatnich ulewnych deszczów znów się trochę zepsuły.

Obecna naprawa ma być gruntowniejsza i odporna na wszelkie czynniki zewnętrzne. (m)

— Projekt magistratu w sprawie podatków. Magistrat, a raczej sekcja finansowa magistratu przysłała obecnie do gromadzenia materiału, z którego powstanie projekt uproszczenia w dziedzinie podatkowej.

Magistrat, a raczej sekcja finansowa magistratu przysłała obecnie do gromadzenia materiału, z którego powstanie projekt uproszczenia w dziedzinie podatkowej.

Magistrat, a raczej sekcja finansowa magistratu przysłała obecnie do gromadzenia materiału, z którego powstanie projekt uproszczenia w dziedzinie podatkowej.

Magistrat, a raczej sekcja finansowa magistratu przysłała obecnie do gromadzenia materiału, z którego powstanie projekt uproszczenia w dziedzinie podatkowej.

Magistrat, a raczej sekcja finansowa magistratu przysłała obecnie do gromadzenia materiału, z którego powstanie projekt uproszczenia w dziedzinie podatkowej.

Magistrat, a raczej sekcja finansowa magistratu przysłała obecnie do gromadzenia materiału, z którego powstanie projekt uproszczenia w dziedzinie podatkowej.

Magistrat, a raczej sekcja finansowa magistratu przysłała obecnie do gromadzenia materiału, z którego powstanie projekt uproszczenia w dziedzinie podatkowej.

## ŻYCIE LITEWSKIE.

— Zwolnienie Litwinów od kary. W swoim czasie mieszkańcy wsi Mergarży gm. orańskijskiej — Litwini zostali ukarani grzywną za to, że nie pusilił swych dzieci do pol.

skiej szkoły powszechnej. Ukaranymi zwrócić się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Warszawie...

zespołem do Wilna, gdzie wystąpi 7 i 8 września w kapitalnej komedii najwybitniejszego węgierskiego kamedjopisarza...

RADJO

RÓŻNE

Loteria. W dniach 5 i 6 września odbędzie się w ogrodzie cukierki B. Sztralla loteria z wielu pięknymi fantami...

KOMUNIKATY

Komitet pożegnania wicewojewody Kirtkisa komunikuje, iż jeśli ktokolwiek z paragonów wziętych w rauce...

Przymusowe ściąganie opłat na rzecz P. F. D. Dyrekcja Robót Publicznych Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego komunikuje...

PIĄTEK, DNIA 4 WRZESNIA 1931 r.

11.58: Sygnał czasu i hejnał krakowski. 12.05: Muzyka lekka. 13.10: Kom. meteor. 16.40: Progr. dzienny. 16.50: Pogad. liter. w jez. francuskim. 17.10: Koncert żywec. 17.35: „O kwadratach i figurach magicznych“...

SOBOTA, dnia 5 września 1931 r.

11.00: Tr. ze Lwowa. Otwarcie Targów Wschodnich. 12.05: Koncert popularny. 13.10: Kom. meteor. 15.55: Program dzienny. 16.00: Audycja i koncert dla młodzieży. 16.30: Kom. dla żeglugi. 16.55: „Architektura świetlna“...

POGADANKI RADJOWE O POLAKACH W LITWIE

Poczynając od dzisiaj dn. 4 września w każdy piątek o godz. 7-rzj do 7.30 będzie nadawane przez radjo wileńskie pogadanki na temat warunków w których żyją i pracują Polacy w Republice Litewskiej.

NOWINKI RADJOWE

ODCZYT MINISTRA JĘDRZEJCZYKA O S. P. TADEUSZU HOŁOWCIE. Morderstwo dokonane w Truskawce na osobie s. p. Tadeusza Hołówni...

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski w „Lutni“. Występy B. Samborskiego. Najgenialniejszy współczesny artysta dramatyczny...

noeno-Wschodnie, województwo wileńskie i nowogródzkie dotknął ten cios najbardziej. S. p. Tadeusz Hołówni był z naszą ziemią związany...

CHWILKA POLSKO-LITIEWSKA

O godz. 19 Chwilka poświęcona sprawom Polaków na Litwie. Stacja Wileńska, w której najbliższym zasięgu znajduje się republika Kowniewska...

RADJOWY KONCERT SYMFONICZNY Z UDZIAŁEM JANINY FAMILIER-HEPNEROWEJ

O godz. 20.15 rozgłoszenia warszawska nada koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry Filharmonii Warszawskiej pod dyrekcją Kazimierza Wilkomirskiego...

WRAŻENIA Z PODPARNASIA

O godz. 22.00 święty eseista p. Cezary Jelentka, w felietonie pod ironicznym tytułem „Podparnasie polskie“...

Ofiary na powodzią

Na rzecz powodzią na Wileńszczyźnie złożone zostały w dalszym ciągu na ręce sekretariatu Wileńskiego Komitetu Obywatelskiego Niesienia Pomocy Ofiarom Powodzi następujące ofiary:

Silne lotnictwo

to potęga Państwa!

SPORT

Regaty wioślarskie o mistrzostwo Wilna

Regaty wioślarskie o mistrzostwo m. Wilna odbędą się dnia 6 b. m. o godz. 14-ej — przedbiegi zaś o godz. 16-ej, dnia 4 i 5 b. m. O mistrzostwo m. Wilna ubiegać się będą...

Zawodnicy „biegu do morza“ — w Gdyni

GDYNIA 3. 9. Pat. We wtorek wieczorem przybyli do Gdyni uczestnicy biegu kolarskiego do morza polskiego. Przyjeździe zawodników w Gdyni zajęli się Związek Obrony Kresów Zachodnich...

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Sprawy Narodowościowe, Czasopismo poświęcone badaniu spraw narodowościowych. Rok V. Nr. 2-3 (maj-lipiec 1931 r.) W dziale artykułów znajduje się praca...

NA WILEŃSKIM BRUKU

Sposzły się konie na ul. Góra Boufallowa mniej więcej naprzeciw domu Nr. 19. Konie ciekawie wzdychają, gdzieś wzdychają...

(tego 62). Koń dorozkarski został lekko skałeczony, a dorozka ma złamane tylne koła i przednią oś...

ZAMACH SAMORÓCZY W KOSZARACH 1-ej BRIGADY

Wezoraj o godzinie 8 wieczorem w jednej z sal koszar 1-ej Brygady usiłował popełnić samobójstwo przez pozostawienie się w karabinu w okolicy piersi, starszy szeregowiec 5 p. p. Leg. Władysław Worotkiewicz...

NIESUMIENNY PRZEDSTAWICIEL FIRMY „UNJA“

Właściciel fabryki sztucznych wód gazowych pod firmą „Unja“ P. I. Bensi, zameldował policji, że agent jego firmy N.ki przywłaszczył balony miedziane firmy i gotówkę na ogólną sumę 1500 zł.

ZA WIELE WYPIL

Zatrucie alkoholem z powodu nadmiernej jego konsumpcji uległ Stanisław Iwanowski (Wawoży 13). Wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz udzielił umierającemu pomocy i uratował mu życie...

Giełda warszawska z dn. 3.IX. br.

Table with exchange rates and prices for various goods like flour, oil, and other commodities.

Ad for 'Pieśń Pustyni' (Desert Song) at Kino Miejskie, featuring a dramatic story from the Sahara.

Ad for 'Niebezpieczny romans' (Dangerous Romance) at Dźwiękowe Kino, based on a novel by Andrzej Struga.

Ad for 'Potęga miłości' (Power of Love) at Dźwiękowe Kino, featuring Dolores del Rio.

Ad for 'Greta Garbo' and 'Anna Christie' at Dźwiękowe Kino, featuring the famous actress.

Ad for 'Jaskrawe motyle' (Bright Butterflies) at Dźwiękowe Kino, featuring Bessie Love and Charles King.

Ad for 'Ogłoszenia' (Announcements) at Kurjer Wileński, including lost items and services.

Large ad for 'SZ. KREMER' (S. Kremer) featuring high-quality fabrics and goods.

Ad for 'Filip Macdonald' (Filip Macdonald) featuring a story or performance.

Ad for 'Cztery dni' (Four Days) featuring a story or performance.

Main text of the story 'Cztery dni' (Four Days) by Filip Macdonald, starting with 'Lucja spojrzała na głowę męża...'.

Ad for 'Wśród dzikich zwierząt' (Among Wild Animals) at Kino Kolejowe, featuring a story about a lion.

Ad for 'Hurtownicy' (Hurt Workers) at Dźwiękowe Kino, featuring a story about workers.

Ad for 'Ogłoszenie' (Announcement) regarding a job opening or service.

Ad for 'Wzorowe przedszkole' (Model Kindergarten) and 'Akuszerka' (Midwife).

Ad for 'GOTÓWKĘ' (Ready-made) and 'LISTWY OCHRONNE' (Protective strips).

Ad for 'DRENY' (Drains) and 'DACHÓWKĘ' (Roof tiles).

Ad for 'IZOLACYJNE' (Insulating) and 'FILC BITUMOWY' (Bitumen felt).

Ad for 'PŁYTKI CEMENTOWE' (Cement tiles) and 'Studenci U.S.B.' (U.S.B. students).

Ad for 'udzielają korepetycji' (giving private lessons) and 'Mieszkanie' (Apartment).

Ad for 'Mieszkanie' (Apartment) and 'Mieszkanie' (Apartment).

Ad for 'Mieszkanie' (Apartment) and 'Mieszkanie' (Apartment).

Ad for 'Mieszkanie' (Apartment) and 'Mieszkanie' (Apartment).

Ad for 'Mieszkanie' (Apartment) and 'Mieszkanie' (Apartment).

Ad for 'Mieszkanie' (Apartment) and 'Mieszkanie' (Apartment).

Ad for 'Mieszkanie' (Apartment) and 'Mieszkanie' (Apartment).

Ad for 'Mieszkanie' (Apartment) and 'Mieszkanie' (Apartment).

Ad for 'Mieszkanie' (Apartment) and 'Mieszkanie' (Apartment).

Ad for 'Mieszkanie' (Apartment) and 'Mieszkanie' (Apartment).